

Sygn. akt III AUa 909/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Maria Pietkun

Sędziowie: SSA Irena Różańska-Dorosz

SSO del. Artur Tomanek (spr.)

Protokolant: Karolina Sycz

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2016 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku (...) **Spółka z o.o. w N.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.**

przy udziale zainteresowanych **Syndyka masy upadłości (...) Spółki z o.o. w N. w upadłości likwidacyjnej oraz L. Z.**

o podstawę wymiaru składek

na skutek apelacji (...) Spółka z o.o. w N.

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 23 marca 2016 r. sygn. akt V U 651/15

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od wnioskodawcy na rzecz Syndyka masy upadłości (...) Sp. z o.o. w N. w upadłości likwidacyjnej oraz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. kwoty po 240 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 marca 2016 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu oddalił w punkcie I. odwołanie (...) spółka z o. o. w N. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia. dnia 20 sierpnia 2014 r., w której ustalono za okres lutego 2011 r. podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne L. Z. jako pracownika powyższej spółki w wysokości 2690 zł, zaś podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne – w wysokości 2321,30 zł.

W punkcie II. wyroku Sąd Okręgowy zasądził od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w N. na rzecz Syndyka Masy Upadłości (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w N. w upadłości likwidacyjnej kwotę 60 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego były następujące ustalenia faktyczne.

Odwołująca się (...) spółka z o. o. w N. jako podmiot prowadzący działalność gospodarczą wykonywała zadania związane z produkcją elementów konstrukcji stalowych wykorzystywanych w transporcie bądź produkcji przemysłowej. Spółka legitymowała się odpowiednimi certyfikatami i świadectwami jakości.

W miesiącu styczniu 2011 r. ośmiu pracowników odwołującego się (...) spółki z o. o., w tym prezes jej zarządu i jedyny udziałowiec, utworzyło (...) spółkę z o. o. w N.. Prokurentami i prezesem Zarządu (...) spółki z o. o. w N. zostali pracownicy odwołującej się spółki. Przedmiotem działalności (...) spółki z o. o. była produkcja konstrukcji metalowych, zbiorników, cystern, obróbka metali, produkcja pojemników metalowych i urządzeń dźwigowych.

(...) spółka z o. o. w N. nie dysponowała własną halą produkcyjną, urządzeniami oraz narzędziami niezbędnymi w procesie produkcyjnym. Powyższe spowodowało, że zawarła umowę dzierżawy hali produkcyjnej będącej własnością wnioskodawcy wraz z urządzeniami i narzędziami. Nowo powstała Spółka nie dysponowała odpowiednimi certyfikatami jako producent elementów konstrukcyjnych. W początkowym okresie swojej działalności tj. miesiącu lutym 2011 roku, nie nawiązała żadnych kontaktów handlowych z innymi podmiotami gospodarczymi.

W celu umożliwienia rozpoczęcia działalności przez (...) spółkę z o. o., odwołująca się spółka przekazała jej do realizacji, jako podwykonawcy, otrzymane przez nią zlecenia na wykonanie konstrukcji metalowych. W lutym i marcu (...) spółka z o. o. otrzymała kilka zleceń w powyższym zakresie. W lutym 2011 r. spółka ta nie otrzymała innych zleceń, poza wykonywanymi na rzecz odwołującej się spółki. Natomiast w okresie od dnia 1 maja 2014 roku odwołująca się spółka była głównym kontrahentem (...) spółki z o. o., ponieważ wartość złożonych przez tę ostatnią zamówień stanowiła w tym okresie ponad 70% wartości faktur wystawionych przez marcu (...) spółkę z o. o..

Pierwsze zamówienie od innego kontrahenta (...) spółka z o. o. otrzymała od 13 kwietnia 2011 roku. Zlecenie zostało wykonane i zafakturowane w dniu 5 maja 2011 r. Kolejne faktury dla kontrahentów innych niż odwołująca się spółka zostały wystawione przez (...) spółkę z o. o. w dniach 20 maja 2011 r. (3 faktury), 26 maja 2011 r. i 31 maja 2011 r. oraz w czerwcu 2013 r. (13 faktur).

Cykl produkcyjny wynosił od 3 do 8 tygodni, a średnio 6 tygodni w zależności od stopnia trudności danego zlecenia i wielkości wykonywanej konstrukcji. Na zleceniach dla pracowników (...) spółki z o. o. podawano jedynie stanowisko, jakie miał zajmować zleceniobiorca, natomiast nie wskazywano, przy realizacji jakiego zlecenia dana osoba ma być zatrudniona.

Wystawione przez (...) spółkę z o. o. z powyższego tytułu faktury dotyczyły prac wykonanych w miesiącach wcześniejszych niż data ich wystawienia.

W pierwszych miesiącach swojej działalności, tj. od lutego do 30 kwietnia 2011 roku, (...) spółka z o. o. wykonywała zlecenia - przekazane jej przez odwołującą się spółkę - w hali dzierżawionej od odwołującej się spółki, przy wykorzystaniu pracowników zatrudnionych przez tę spółkę na stanowiskach ślusarzy, spawaczy i malarzy konstrukcji stalowych..

Zainteresowany L. Z. był zatrudniony w (...) Spółce z o. o. w N. w okresie od 3 stycznia 2011 roku do 31 marca 2011 roku na podstawie umowy o pracę na stanowisku malarza konstrukcji stalowych. Wykonywał on prace związane z piaskowaniem czyszczeniem i malowaniem konstrukcji stalowych. Prace te wykonywał w jednym miejscu, tj. w hali produkcyjnej, w normatywnym czasie pracy, a także w godzinach nadliczbowych.

L. Z. zawarł z (...) Spółką z o. o. w N. umowę zlecenia z dnia 3 lutego 2011r. nr (...) na okres od 3 lutego 2011 r do 24 lutego 2011 r na wykonanie konstrukcji stalowych – malowanie tychże konstrukcji. Zainteresowany wykonywał te same prace w ramach umowy o pracę, jak i w ramach umowy zlecenia.

Umówione wynagrodzenie za wykonanie pracy wynikającej z umowy zlecenia zostało wypłacone zainteresowanemu przez (...) Spółkę z o. o. Wynagrodzenie to stanowiło podstawę wymiaru opłaconej przez tę spółkę składki na ubezpieczenie zdrowotne.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za nieuzasadnione.

Sąd Okręgowy powołał się na przepis art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (dalej: ustawa systemowa; t.j. DzU z 2015 roku, poz. 121), według którego za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Co do zasady, zgodnie z treścią art. 18 ust. 1 ustawy systemowej podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe pracowników stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy. Jednak zgodnie z art. 18 ust. 1a tej ustawy, w przypadku ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 2a, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło.

Natomiast zgodnie z art. 66 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. DzU z 2015 r., poz. 581) obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego podlegają osoby spełniające warunki do objęcia ubezpieczeniami społecznymi. Podstawa wymiaru składki stanowi ona podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne pomniejszone o część składek obciążających pracownika (art. 81 ust. 1, 5 i 6 powołanej ustawy).

Dokonując wykładni przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, Sąd Okręgowy kierował się sposobem rozumienia tego przepisu, utrwalonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W myśl tej wykładni, wykonywanie pracy na podstawie umów cywilnoprawnych zawartych z pracodawcą, jak i zawartych wprawdzie z osobą trzecią, ale gdy praca wykonywana jest na rzecz pracodawcy, jest traktowane dla celów ubezpieczeń społecznych tak jak świadczenie pracy w ramach stosunku pracy łączącego pracownika i pracodawcę. W świetle art. 8 ust. 2a ustawy systemowej pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy zlecenia lub umowy o dzieło zawartej z osobą trzecią, jest zatem płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2014 roku, II UK 399/13, LEX nr 1458679, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2014 roku, I UK 323/13, LEX nr 1455194, wyrok z dnia 22 lutego 2010 roku I UK 259/09, uchwała SN z dnia 2 września 2009 roku, II UZP 6/09).

Konstrukcja art. 8 ust. 2a powołanej ustawy opiera się bowiem na szerszym rozumieniu pojęcia pracownika dla celów ubezpieczeniowych niż jest ono pojmowane w prawie pracy (art. 2 i 22 k.p.). Nie ulega przy tym wątpliwości, że wprowadzenie przedmiotowego przepisu było reakcją ustawodawcy na powszechne zjawisko zawierania przez pracodawców ze swoimi pracownikami umów cywilnoprawnych, obejmujących obowiązki wykonawców, nie różniące się treścią od tych, które wykonują oni w ramach stosunku pracy. Wprawdzie cywilnoprawny charakter tych umów w istotnym zakresie powoduje utratę przez te osoby uprawnień gwarantowanych im w przepisach prawa pracy (np. w zakresie czasu pracy), ale nie wyklucza to, a co więcej zdaje się tym bardziej uzasadniać ingerencję ustawodawcy w celu ochrony praw ubezpieczonych i samego systemu ubezpieczeń społecznych. Brak reakcji ustawodawcy mógłby bowiem w istocie spowodować istotne zmniejszanie się środków wpływających do systemu z tytułu składek.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w orzecznictwie sądowym prezentowany jest aprobowany przez niego pogląd, że zwrot „działać na rzecz” użyty został w powołanym art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w innym znaczeniu niż w języku prawa, w którym działanie „na czyjąś rzecz” może się odbywać jedynie w wyniku istnienia określonej więzi prawnej (stosunku prawnego).

W kontekście przepisu art. 8 ust. 2a powołanej ustawy wskazany zwrot opisuje natomiast sytuację faktyczną, która charakteryzuje się istnieniem trójkąta umów, tj. a) umowy o pracę, b) umowy zlecenia między pracownikiem a osobą trzecią i c) umowy o podwykonawstwo między pracodawcą i zleceniodawcą. Pracodawca w wyniku umowy o podwykonawstwo przejmuje w ostatecznym rachunku rezultat pracy wykonanej na rzecz zleceniodawcy, przy czym następuje to w wyniku zawarcia umowy zlecenia/świadczenia usług z osobą trzecią oraz zawartej umowy cywilnoprawnej między pracodawcą i zleceniodawcą. Formułując więc praktyczną definicję tego pojęcia w znaczeniu użytym w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej należy wskazać, że w tych wypadkach wykonywanie pracy „na rzecz pracodawcy” oznacza, że praca ta jest wykonywana w ramach realizacji stosunku prawnego łączącego owego pracodawcę z podmiotem będącym dla wymienionego pracownika zleceniodawcą (albo zamawiającym dzieło), tj. gdy istniejący stosunek pracy „nakłada się” na stosunek cywilnoprawny między pracownikiem a tą osobą trzecią (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 czerwca 2013 roku, III AUa 10606, LEX nr 1369318, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 13 lutego 2013 roku, III AUa 1142/12, LEX nr 1282660).

W ocenie Sądu Okręgowego, z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie, która obejmuje okres od 3 lutego do 24 lutego 2011 roku, kiedy to zainteresowany L. Z. wykonywał zadania objęte umową zlecenia zawartą ze Spółką (...) z o.o. w N..

Z bezspornych ustaleń wynika, że w miesiącu lutym 2011 roku odwołująca się spółka zleciła (...) Spółce z o.o. w N. (obecnie w upadłości likwidacyjnej) wykonanie szeregu czynności przy różnego rodzaju konstrukcjach stalowych, które wcześniej otrzymał do wykonania od własnych kontrahentów. Zlecenia te zawarte są w aktach kontroli. Okoliczności tej odwołujący się nie kwestionował, a wynikała ona także z zeznań świadków, jak również z treści dokumentów złożonych do akt sprawy.

Przekazanie tego rodzaju zleceń przez odwołującą się spółkę wiązało się z zamiarem zamknięcia prowadzonej przez nią działalności gospodarczej i umożliwienie rozpoczęcia działalności przez nowo utworzoną Spółkę, której założycielami byli pracownicy odwołującej się spółki. Bezspornie (...) Spółka z o.o. nie posiadała w lutym 2011 r. żadnego majątku, jak również wymaganych certyfikatów na produkcję konstrukcji stalowych. Korzystała w całości z majątku odwołującej się spółki na podstawie zawartych umów dzierżawy. Chcąc zrealizować zlecenia przekazane w miesiącu lutym 2011 r., (...) Spółka z o.o. zawarła m.in. umowę zlecenia z pracownikiem odwołującej się spółki – zainteresowanym L. Z.. Zainteresowany wykonywał czynności na tym samym stanowisku pracy podczas realizowania zadań wynikających z umowy zlecenia, jak i umowy o pracę. Nie może budzić wątpliwości, że prace te były wykonywane w halach produkcyjnych będących własnością odwołującej się spółki, przy pomocy narzędzi i maszyn, których właścicielem była również ta spółka.

Wykonując czynności wynikające z zawartej umowy zlecenia, L. Z. brał udział w procesie realizacji zleceń udzielonych (...) spółce z o.o. przez odwołującą się spółkę. Wykonywanie prac związanych – jak wynika z treści powyższej umowy zlecenia - z malowaniem konstrukcji stalowych, poprzedzonych ich piaskowaniem i oczyszczaniem, była jednocześnie wykonywana na rzecz pracodawcy L. Z.. Okolicznością niekwestionowaną było to, że w miesiącu lutym 2011 roku odwołujący się był jedynym zleceniodawcą dla (...) spółki z o.o., zaś zlecane tej spółce zadania były konsekwencją zobowiązań przyjętych wcześniej przez odwołującego się wobec własnych kontrahentów. Dopiero pod koniec miesiąca kwietnia 2011 roku część działalności (...) spółki z o.o. była prowadzona na rzecz innych podmiotów gospodarczych niż odwołujący się.

W ocenie Sądu Okręgowego, dla ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne jako sumy wynagrodzeń osiąganych przez pracownika na podstawie umowy o pracę zawartej z pracodawcą oraz umowy zlecenia zawartej z osobą trzecią, nie jest konieczne wykazanie przez organ rentowy konkretnej umowy zawieranej przez wymienione spółki, przy realizacji której brał udział zainteresowany L. Z.. Wystarczy, iż organ rentowy wykaże, że zainteresowany brał udział wyłącznie przy wykonywaniu umów dotyczących konstrukcji stalowych, zawartych przez odwołującą się spółkę i (...) spółkę z o.o. w N.. Tego rodzaju ustalenie nastąpiło w niniejszej sprawie na podstawie

porównania okresu umowy zlecenia zawartej pomiędzy zainteresowanymi ((...) spółką z o. o. i L. Z.) oraz okresu realizacji otrzymanych w tym czasie przez (...) spółkę z o. o. - co bezsporne - jedynie od odwołującej się spółki.

Według Sądu Okręgowego, materiał dowodowy zebrany w sprawie pozwalał zatem na przyjęcie w sposób nie budzący wątpliwości, że L. Z. wykonywał zlecenie, w ramach umowy zawartej z (...) spółką z o.o. tylko na rzecz swojego pracodawcy, albowiem w spornym okresie jego umowa na wykonywanie konstrukcji stalowych łączyła jego zleceniodawcę wyłącznie z jego pracodawcą.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w postępowaniu przed tym Sądem stosuje się wyłącznie przepisy kodeksu postępowania cywilnego, w szczególności przepisy działu III dot. postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych (art. 459 - 476 k.p.c. i art. 477⁸ - 477¹⁶ k.p.c.). Sąd nie rozpatruje natomiast zarzutów naruszenia przez ZUS procedury administracyjnej.

Kwoty wskazane przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji jako podstawy wymiaru składek za sporne miesiące są sumą podstaw z raportów imiennych sporządzanych przez pracodawcę (raport RCA) i zleceniodawcę (raport RZA). Odwołujący się miał nieograniczone możliwości w ustaleniu wysokości wynagrodzeń z umów zlecenia swoich pracowników, ponieważ czynności kadrowo-księgowe w pierwszych miesiącach działalności (...) spółki z o. o. wykonywały osoby będące pracownikami odwołującego się. Również prokurenci (...) spółki z o. o. (E. W. i M. G.) byli pracownikami odwołującego się. Fakty te wynikają wprost z zeznań tych osób oraz są znane Sądowi z działalności urzędowej związanej z prowadzeniem innych postępowań z udziałem tych samych stron.

Świadek B. S. wskazywał wprawdzie, że zainteresowany L. Z. nie mógł wykonywać prac przy konstrukcjach stalowych, które zlecane były do wykonania zainteresowanej (...) spółce z o. o. przez odwołującą się spółkę, a to dlatego, że nie posiadał on odpowiednich kwalifikacji, gdyż był „świeżym pracownikiem”. Twierdzeniom tym przeczy jednak sama treść umowy zlecenia, która jednoznacznie precyzuje zakres prac zainteresowanego. W opozycji do powyższego pozostawały także wyjaśnienia samego zainteresowanego, który jednoznacznie wskazywał na wykonywanie przez niego Tylko i wyłącznie prac przy konstrukcjach stalowych bez istotnego rozróżnienia, czy następowało to w wykonaniu umowy o pracę czy też spornej umowy zlecenia. Zadania wynikające z obu tych umów zainteresowany wykonywał w tym samym miejscu tj. na terenie hal produkcyjnych, przy wykorzystywaniu narzędzi i maszyn pracodawcy. W lutym 2011 roku realizacja prac wynikających z umowy zlecenia była zatem faktycznie kontynuacją i dokończeniem umów zawieranych przez pracodawcę zainteresowanego z podmiotami trzecimi.

Przedłożony przez odwołującego się dowód w postaci kserokopii zdjęć wykonanych przez prezesa zarządu (...) spółki z o. o. P. M. w styczniu 2016 r. nie dowodzi tezy odwołującego się, iż w pierwszych miesiącach 2011 r. pracownicy zatrudnieni na podstawie umowy zlecenia wykonywali na rzecz (...) Sp. z o.o. w N. różnego rodzaju urządzenia, które miały służyć do usprawniania toku produkcji, jak również gwarantować lepszą ochronę bhp. Jak wynika bowiem z zeznań świadków S. C. (kierownika produkcji) i M. G. (2), urządzenia te były wykonywane w hali produkcji odwołującego się przy pomocy materiałów i urządzeń tej spółki. Wytwory te stanowiły własność odwołującej się spółki i służyły pracownikom produkcyjnym wykonującym pracę na rzecz obu spółek, a nie tylko na rzecz (...) spółki z o.o. Poza tym w sprawie brak jest jakiegokolwiek dowodu, aby powyższe czynności miał wykonywać L. Z., tym bardziej, że on sam powyższego nie potwierdził, zaś strona powodowa nie skorzystała z możliwości zadania pytań w toku przesłuchania zainteresowanego, w celu wyjaśnienia tej okoliczności. Abstrahując od powyższego, nawet gdyby zainteresowany miał wykonywać wyżej wymienione czynności, to nie wynikały one z realizacji spornej umowy zlecenia, której zakres nie obejmował takich czynności. Tym samym zeznania powyższych świadków nie mają one wpływu na istotę sprawy.

Apelację od powyższego wyroku złożyła odwołująca się spółka, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1) naruszenie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. w zw. z art. 83 ust 1 pkt 1 w zw. z art. 36 ust. 1 i 2 ustawy systemowej poprzez ich niezastosowanie, skutkujące uznaniem, że decyzje organu rentowego są niewadliwe w zakresie wymiaru składek za czas wykonywania przez zainteresowanego umów zlecenia w lutym 2011 r., podczas gdy prawidłowa subsumpcja tych

norm prawnych powinna prowadzić do odmiennego wniosku, tj. do objęcia w pierwszej kolejności zainteresowanego L. Z. obowiązkiem ubezpieczeniowym u odwołującego się płatnika składek, bez wydawania decyzji wymiarowej na tym etapie postępowania, z uwagi na fakt, że pierwszej kolejności należało ustalić, czy zainteresowany podlega w ogóle obowiązkowi składkowym;

2) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 8 ust 2a ustawy systemowej poprzez ich błędne zastosowanie, polegające na uznaniu, iż dla podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie jako sum wynagrodzeń osiągniętych przez pracownika na podstawie umowy o pracę zawartej ze swoim pracodawcą i umowy zlecenia zawartej z osobą trzecią nie jest konieczne wykazywanie przez organ rentowy konkretnej umowy, przy której realizacji brał udział zainteresowany; wydanie przez organ rentowy decyzji w postępowaniu administracyjnym nie zwalnia go od obowiązku wykazania przyjętej podstawy faktycznej w toku postępowania sądowego;

3) naruszenie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że:

- zainteresowany pracownik wykonując umowy zlecenia z (...) sp. z o.o. w lutym 2011 r. w rzeczywistości wykonywał prace wyłącznie na rzecz (...) sp. z o.o., a tym samym, że ww. podmiot zobowiązany był do zapłaty składek za zainteresowanego z tytułu tej umowy, podczas gdy żaden dowód nie potwierdza faktycznego i wyłącznego wykonywania dającej się zidentyfikować pracy na rzecz własnego pracodawcy,

- odwołujący się miał nieograniczone możliwości ustalenia wysokości wynagrodzenia przypadającej jego pracownikom na podstawie umów zlecenia swoim pracownikom z uwagi na okoliczność, iż w pierwszych miesiącach funkcjonowania spółki pracowniczej sprawy kadrowo-księgowe wykonywali pracownicy (...) sp. z o.o., pomimo że pracowali oni na rzecz (...) sp. z o.o.;

4) naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez dowolne i sprzeczne z materiałem dowodnym - tj. zeznaniami świadków: S. C., M. G. (2), E. W. (2) i B. S., a także z dokumentacją sprzedaży VAT za okres od 1.2.2011 r. do 30.6.2011 r. i dokumentacją zdjęciową - przyjęcie, że:

- pomiędzy (...) sp. z o.o. a (...) sp. z o.o. istniała umowa o podwykonawstwo, a (...) sp. z o.o. wykonywała jako odrębny podmiot jedynie zlecenia otrzymywane przez (...) sp. z o.o., a nadto od kwietnia 2011 r. wykonywała zlecenia także na rzecz kontrahentów zagranicznych, niezwiązanych z (...) sp. z o.o.,

- L. Z., w ramach umowy zlecenia zawartej z (...) sp. z o.o., wykonywał pracę na rzecz wnioskodawcy pomimo, że w lutym 2011 r. ta ostatnia spółka pracownicza (i jej zleceniobiorcy po godz. 14:00) wykonywała prace na własne potrzeby, a przy tych pracach uczestniczył zainteresowany, który nie mógł pracować przy zleceniach otrzymanych przez (...) sp. z o.o. od odwołującego się, albowiem nie miał do tego jakiegokolwiek doświadczenia i umiejętności;

5) naruszenie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej poprzez błędną wykładnię, nieuwzględniającą ratio legis, istoty i celu jego wprowadzenia oraz poprzez pominięcie faktu, iż rzeczywistą przyczyną powstania (...) sp. z o.o. było wygaszenie działalności gospodarczej prowadzonej przez (...) sp. z o.o. i przejęcie jej kontrahentów, co służyć miało zachowaniu miejsc pracy, a nie uzyskaniu profitów poprzez zaniżenie obowiązku składkowego, co wiąże się z tym, że w miarę upływu czasu dotychczasowi pracownicy wnioskodawcy byli zatrudniani przez spółkę pracowniczą.

Na tej podstawie wnioskodawca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania w całości i zmianę zaskarżonej decyzji organu rentowego, a ewentualnie - o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Wnioskodawca wniósł również o zasądzenie od organu rentowego na swoją rzecz kosztów postępowania sądowego za obie instancje.

W odpowiedziach na apelację organ rentowy oraz Syndyk masy upadłości (...) spółki z o.o. wnosili o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od odwołującego się kosztów postępowania apelacyjnego..

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja odwołującego się była nieuzasadniona.

W pierwszej kolejności należy ustosunkować do zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. w związku z art. 83 ust. 1 pkt 1 i art. 36 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej. Zarzut ten był najdalej idący, ponieważ zmierzał on w istocie do wykazania, że organ rentowy wydał przedwcześnie zaskarżoną decyzję o ustaleniu podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, jako że powinien był najpierw wydać decyzję o objęciu zainteresowanego L. Z. ubezpieczeniem społecznym z tytułu usług wykonywanych na rzecz odwołującej się spółki.

Zarzut ten był nieuzasadniony. Podstawowe znaczenie ma okoliczność, że zainteresowany L. Z. bezspornie został zgłoszony w relewantnym okresie do ubezpieczenia społecznego przez odwołującą się spółkę z tytułu zatrudnienia na podstawie stosunku pracy i ten tytuł ubezpieczenia zainteresowanego był bezsporny. Zainteresowany został ponadto uznany przez organ rentowy, zgodnie z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, za pracownika odwołującego się również w zakresie umowy o świadczenie usług wykonywanej na rzecz tego podmiotu, co spowodowało konieczność ustalenia odpowiednio wyższej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne, którymi zainteresowany był już objęty z tytułu jego pracowniczego statusu. Bezprzedmiotowa byłaby zatem decyzja o ponownym objęciu zainteresowanego ubezpieczeniem społecznym w tym samym okresie. Istniała jedynie potrzeba wydania decyzji o odpowiednio zwiększonej podstawie wymiaru składek (art. 18 ust. 1a ustawy systemowej), jeżeli zainteresowany wykonywał, w zakresie zawartej przez niego umowy zlecenia, pracę na rzecz odwołującej się spółki.

W powyższym zakresie tutejszy Sąd Apelacyjny podziela rozważania prawne zawarte w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22 grudnia 2015 r., III AUa 162/15 (LEX nr 1979404), w którym wskazano trafnie, że pogląd o konieczności wstępnego przesądzenia przez organ rentowy, na podstawie jakiego tytułu zainteresowany podlega ubezpieczeniom, jest o tyle nieuprawniony, że ustawa systemowa nakazuje traktowanie osoby, która w ramach umowy cywilnoprawnej wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy, za pracownika, a uzyskany stąd przychód nakazuje uwzględniać przy wyliczaniu podstawy wymiaru składek. Wszak taki pracownik jest już zgłoszony do ubezpieczeń społecznych właśnie z tytułu zatrudnienia pracowniczego. W takiej sytuacji decyzja określająca podstawę wymiaru z uwzględnieniem owego „dodatkowego” wynagrodzenia jest skomponowana właściwie i zawiera wszelkie elementy potrzebne do jej kontroli. Oczywistym jest przy tym, że najpierw zbadaniu podlega zasadność zastosowania w sprawie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, a następnie prawidłowość ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek. Zarzut naruszenia art. 83 ustawy systemowej jest więc w tym przypadku chybiony. Zwiększenie wymiaru składek w ramach tego samego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym nie stanowi samodzielnej podstawy do objęcia obowiązkiem ubezpieczeń społecznych. Nie ma zatem potrzeby wydawania w tym zakresie odrębnych decyzji. A nadto pamiętać należy, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych granice rozpoznania sądowego wynikają z treści decyzji, od której wniesiono odwołanie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2014 r., III UZ 11/14, LEX nr 1532751).

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 233 k.p.c., należy stwierdzić, że Sąd ten przeprowadził prawidłową analizę materiału dowodowego i dokonał na podstawie tego materiału ustaleń, które pozostają w pełnej zgodności z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Z tego względu niepodobna uznać, że Sąd I instancji przekroczył granice określone przez zasadę swobodnej oceny dowodów. Sąd Apelacyjny uznaje zatem za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji.

Sąd Okręgowy uznał trafnie, że zainteresowany L. Z., w ramach umowy zlecenia z dnia 3 lutego 2011 r., zawartej z (...) spółką z o. o. na okres do 24 lutego 2011 r., wykonywał pracę, której rezultat został przejęty przez odwołującą się spółkę. Z powyższej umowy zlecenia wynika wyraźnie, że przedmiotem tej umowy było wykonywanie pracy w zakresie „malarz konstrukcji stalowych”. Niezakwestionowana przez odwołującego się pozostaje okoliczność, że w lutym 2011 r. (...) spółka z o. o. nie wykonywała żadnych zleceń na wykonywanie konstrukcji stalowych poza tymi, które zostały powierzone jej przez odwołującą się spółkę; bez znaczenia, z uwagi na okres wykonywania zlecenia przez zainteresowanego, jest natomiast to, na rzecz jakich podmiotów (...) spółka z o. o. świadczyła usługi w późniejszym

okresie. Materialny efekt usług świadczonych przez zainteresowanego (ich rezultaty) został zatem wykorzystany przez odwołującą się spółkę.

Bez istotnego znaczenia jest przy tym, w ocenie Sądu Apelacyjnego, czy poza pracami w zakresie konstrukcji stalowych zainteresowany realizował jakieś inne prace w ramach stosunku umownego z (...) spółką z o. o., który miały polegać na udziale w wykonywaniu narzędzi pracy przeznaczonych na potrzeby tej spółki. Umowa zlecenia, w zakresie której zainteresowany uzyskał przychód odpowiadający spornej w niniejszym postępowaniu podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, dotyczyła bowiem jedynie pracy przy konstrukcjach stalowych. Ewentualne wykonywanie innych prac, nieobjętych zakresem przedmiotowym powyższej umowy, nie ma znaczenia z punktu widzenia ustalenia podstawy wymiaru składek, należnej z tytułu wykonywania przez zainteresowanego powyższego zlecenia na rzecz jego pracodawcy w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej.

Niemniej należy zgodzić się z Sądem I instancji, że wykonywanie przez zainteresowanego L. Z. prac innych niż przy konstrukcjach stalowych pozostaje nieudowodnione, przy czym zasadnicze znaczenie w tej kwestii mają wyjaśnienia samego zainteresowanego (protokół rozprawy – karty 85-86 akt), z których wynika, że zajmował się on jedynie piaskowaniem, czyszczeniem oraz malowaniem konstrukcji stalowych, które to czynności, wykonywane w jednej hali, stanowiły funkcjonalną całość, której przeznaczenie wynikało z zapotrzebowania odwołującej się spółki, która zlecała (...) spółce z o. o. wykonawstwo konstrukcji stalowych. Zainteresowany nie nadmienił natomiast, jakoby miał wykonywać równocześnie w ramach umowy z (...) spółką z o. o. prace innego rodzaju, nieobjęte formalnym zakresem zlecenia z dnia 3 lutego 2011 r.

Sąd I instancji nie naruszył przepisów art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., regulujących rozkład ciężaru dowodu. Istotnie uznać należy, że na organie rentowym spoczywał ciężar wykazania, iż odwołująca się spółka była rzeczywistym beneficjentem usług wykonywanych przez zainteresowanego L. Z. w ramach umowy zlecenia zawartej przez (...) spółkę z o. o., w znaczeniu przyjmowanym w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Jednak okoliczność ta została wykazana przez organ rentowy w postępowaniu przed Sądem I instancji. Dokonana wyżej analiza materiału dowodowego wskazuje bowiem, że jedynie odwołująca się spółka była w ostatecznym rozrachunku beneficjentem pracy zleconej zainteresowanemu przez (...) spółkę z o. o. Bez znaczenia jest natomiast, czy okoliczność ta została wykazana w postępowaniu prowadzonym przed organem rentowym, zakończonym wydaniem zaskarżonej decyzji, ponieważ miarodajne dla wyniku postępowania przed sądem ubezpieczeń społecznych są przede wszystkim przeprowadzone w tym postępowaniu dowody.

Z przedstawionych wyżej względów, nawiązujących do ustalonych w niniejszym postępowaniu okoliczności faktycznych, nieuzasadniony pozostaje sformułowany w apelacji zarzut naruszenia art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Nie ma w tym zakresie potrzeby powtarzania rozważań prawnych Sądu I instancji, w których przedstawiono ukształtowany sposób pojmowania zawartego w tym przepisie pojęcia wykonywania - w ramach umowy o świadczenie usług - pracy na rzecz pracodawcy, z którym wykonawca pozostaje w stosunku pracy. Sąd Apelacyjny podziela tę wykładnię. Należy jedynie dodać, że w celu zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie jest wymagane, aby ubezpieczony miał formalny status podwykonawcy jego pracodawcy. Jego usługa nie musi również cechować się kompleksowością w tym znaczeniu, że jej rezultat stanowi „gotowy” przedmiot dalszego świadczenia w stosunku prawnym między odwołującą się spółką (pracodawcą) i jej kontrahentem ((...) spółką z o. o.). Takie wymagania nie płyną z treści art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Należy zwrócić uwagę, że dyspozycją tego przepisu objęte jest wykonywanie na rzecz własnego pracodawcy zarówno umowy rezultatu (umowy o dzieło), jak i umowy o świadczenie usług, tj. umowy starannego działania, która została zawarta w niniejszej sprawie. Z tego względu uzyskanie przez pracodawcę rezultatu pracy nie może być utożsamiane z otrzymaniem materialnego wyniku (dzieła) wytworzonego przez zleceniobiorcę. Istotny jest bezpośredni związek, istniejący między korzyścią pracodawcy, która jest wymierna i związana z realizacją celów statutowych, a pracami wykonywanymi przez jego pracowników na podstawie umów cywilnoprawnych zawieranych z innym podmiotem (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2010 r., I UK 354/09, LEX nr 602211). Może być zatem tak jak w niniejszej sprawie, że na rezultat finalny (konstrukcję stalową), który został dostarczony odwołującemu się przez (...) spółkę z o. o. w ramach zawartej między tymi podmiotami umowy, złożyła się praca większej ilości zleceniobiorców zatrudnionych przez tę ostatnią spółkę. Bezspornie natomiast

czynności zainteresowanego L. Z. w ramach umowy zlecenia zawartej z (...) spółką z o. o. posłużyły wyłącznie do wykonania tego właśnie finalnego efektu, z którego korzyść odniosła odwołująca się spółka, w związku z czym praca świadczona przez zainteresowanego musi być uznana za wykonywaną na rzecz tej ostatniej spółki w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej.

Drugorzędne znaczenie ma to, czy odwołująca się spółka miała możliwość ustalenia wynagrodzenia zainteresowanego L. Z., należnego na podstawie umowy zlecenia zawartej z (...) spółką z o. o. Posiadanie przez odwołującego się takiej wiedzy nie należy bowiem do przesłanek zastosowania art. 8 ust. 2a i art. 18 ust. 1a ustawy systemowej, określonych w treści tych przepisów. Abstrahując jednak od powyższego, Sąd I instancji przekonująco wyjaśnił, że odwołująca się spółka miała możliwość pozyskania takich danych, skoro łączyły ją bliskie związki organizacyjne i osobowe z (...) spółką z o. o.

Nie jest również istotne pod kątem zastosowania powyższych przepisów, jaka była rzeczywista motywacja zawiązania (...) spółki z o. o., a w szczególności, czy utworzenie tej spółki miało służyć zachowaniu miejsc pracy osób zatrudnionych dotąd przez odwołującą się spółkę. O zastosowaniu powyższego przepisu decyduje, zgodnie z jego treścią, wykonywanie przez zainteresowanego usług na rzecz odwołującej się spółki, przy jednoczesnym pozostawianiu z nią w stosunku pracy. Nie jest natomiast konieczne wykazanie, że czynność ta (zawarcie umowy zlecenia z zainteresowanym przez (...) spółkę z o. o., a nie przez odwołującego się) została zdziałana w konkretnym przypadku in fraudem legis. Bezsprene natomiast składki na ubezpieczenie społeczne od powyższej umowy nie zostały odprowadzone, który to skutek będzie zapewniony w wyniku wydania zaskarżonej decyzji. Jedynie na marginesie można dodać, że trudno uznać, iż zawarcie z zainteresowanym umowy zlecenia przez (...) spółkę z o. o. na niespełna 1 miesiąc miałyby stanowić o „ratowaniu miejsc prac”. Taki określony cel należy łączyć, w ocenie Sądu Apelacyjnego, z zagwarantowaniem pracownikom odwołującej się spółki kontynuowania zatrudnienia pracowniczego w (...) spółce z o. o.; skutek taki mógłby być osiągnięty przy sięgnięciu do konstrukcji przejścia zakładu pracy na innego pracodawcę (art. 23¹ § 1 k.p.), o której jednak nie było mowy w okolicznościach niniejszej sprawy.

Dodać należy, że Sąd odwoławczy nie uwzględnił wniosków o przeprowadzenie dowodów z protokołów z dni 29 grudnia 2015 r. i 22 lutego 2016 r. zawierających zeznania świadka J. S. w innych sprawach toczących się przed Sądem Okręgowym w Opolu. Po pierwsze bowiem, dowody te były spóźnione w rozumieniu art. 381 k.p.c. Z uwagi na daty ich sporządzenia mogły być bowiem powołane przez skarżącego w postępowaniu przed Sądem I instancji, a przyczyny uniemożliwiające wcześniejsze zgłoszenie tych dowodów nie zostały przez skarżącego uwiarygodnione. Po drugie, zasadą jest bezpośrednie wysłuchanie świadka przez Sąd meriti. Po trzecie zaś, subiektywne oceny przeprowadzającego kontrolę pracownika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (J. S.) nie mogą mieć znaczenia dla dokonywanej przez Sąd merytorycznej kontroli decyzji organu rentowego. Ocena ta może opierać się wyłącznie na zobiektywizowanej przesłance określonej w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej oraz na materiale dowodowym, który pozwala rozstrzygnąć o wystąpieniu określonego w tym przepisie stanu wykonywania przez zainteresowanego w ramach umowy zlecenia (umowy o świadczenia usług) pracy na rzecz macierzystego pracodawcy zainteresowanego.

W tym stanie rzeczy oddalono apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego należnych organowi rentowemu i Syndykowi (...)spółki z o. o., którzy są stronami wygrywającymi to postępowanie, orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 1 i § 10 ust. 1 pkt 2 in fine rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, mając na względzie, że wartość przedmiotu apelacji wynosiła 498,99 zł, zgodnie ze złożonym przez organ rentowy (k. 6 akt) zestawieniem składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne, należnych w związku z ustaleniem na mocy zaskarżonej decyzji podwyższonej podstawy wymiaru tych składek.

SSA Irena Różańska-Dorosz SSA Maria Pietkun SSO del. Artur Tomanek